

# Tadeusz Lewandowski

---

## Problemy wsi polskiej w nauczaniu biskupa Romana Andrzejewskiego

---

Studia Włocławskie 6, 111-122

---

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. TADEUSZ LEWANDOWSKI

## PROBLEMY WSI POLSKIEJ W NAUCZANIU BISKUPA ROMANA ANDRZEJEWSKIEGO

Działalność biskupa Romana Andrzejewskiego przypada na czasy wielkich przemian, rodzącej się wolności, ale też narastających problemów społecznych i politycznych. Sam moment święceń biskupich, w tydzień po ogłoszeniu stanu wojennego, był wezwaniem do odczytania posłannictwa Kościoła w rodzącej się nowej rzeczywistości Polski. Nie było to łatwe zadanie. Mimo że Kościół uczestniczył nieustannie w dziejach narodu, to jednak nowa sytuacja, związana z coraz silniejszą wolą wyzwolenia się spod wpływów systemu komunistycznego, a zarazem zdecydowana obrona tego systemu przez partyjnych ideologów, wyznaczała, zwłaszcza pasterzom Kościoła, zupełnie nowe kierunki działań. Stan wojenny, choć przyhamował nieco dążenia wolnościowe, to jednocześnie pokazał, że nie można ich już zatrzymać, że lata osiemdziesiąte XX wieku wytyczają nowy czas dla Narodu i Kościoła. To, z czym przyszło zmagać się wówczas Kościołowi, uwiadczenia m.in. analiza kazań i twórczości naukowej biskupa pomocniczego we Włocławku.<sup>1</sup> Jako syn rolnika<sup>2</sup> i w latach 1988-2001 krajowy duszpasterz rolników, w szczególny sposób koncentruje się na przemianach zachodzących na polskiej wsi. Będąc w całym swym biskupim posługiwaniu wyczulony na problemy rolników ukazuje sytuację wsi, podkreślając zarówno blaski jak i cienie, a przede wszystkim zwraca uwagę na nowe formy zaangażowania Kościoła w duszpasterstwie wsi i próbuje przybliżyć zagadnienia związane z integracją z Unią Europejską.

### 1. Polska wieś w okresie przemian

Biskup R. Andrzejewski przez znajomość filologii klasycznej, literatury czasów starożytnych potrafi obiektywnie patrzeć na to wszystko, co się zmienia. Patrząc historycznie dogłębniej widzi i rozumie problemy współczesności: „Wędrując po diecezji, czytam przesłanie, jakie idzie do mnie z dziejów parafii i świątyń, z ich wystroju i otoczenia, z obrazów i krzyży przydrożnych,

z mogił i nagrobków, z ksiąg parafialnych, z barwnej mowy ludzi, z ich oczu i sposobu bycia”.<sup>3</sup> Mówiąc więc o współczesności sięga do historii, pokazując cały proces wydarzeń tworzących dzisiejszą rzeczywistość. Zgodnie z tą metodą, aby pokazać i zrozumieć aktualnie zachodzące przemiany na polskiej wsi, odwołuje się do historii, zwłaszcza wydarzeń po II wojnie światowej.

W ramach nowego systemu gospodarczego, inspirowanego ideologią marksistowską, zasadniczy akcent został położony na przemysł, a tym samym rolnictwo było traktowane drugoplanowo. Chłopów próbowano pozbawić samodzielności gospodarczej opartej na posiadaniu ziemi, tworząc państwowe gospodarstwa, w których rolnicy mieli pracować jako robotnicy. W planowaniu gospodarczym nie liczonego się ze specyfiką pracy na roli ani tradycją i kulturą chłopską. Rolników pozbawiano podstawowych praw, a zwłaszcza prawa do zrzeszania się, prawa do ziemi i zabezpieczeń społecznych. Brak zainteresowania wsią w niedługim czasie pokazał wielkie dysproporcje między życiem na wsi a życiem w mieście i spowodował powstanie wielu niekorzystnych zjawisk, takich jak: migracje, praca sezonowa poza rolnictwem, ukształtowanie się grupy tzw. chłopo-robotników, obniżanie produkcji, upadek wielu gospodarstw, zmiany w sferze religijno-moralnej. Środowisko wiejskie dotykał coraz większy kryzys gospodarczy. Ponieważ raczej polityczne brały górę nad ekonomicznymi, rolnictwo polskie podlegało coraz większej dewastacji.<sup>4</sup>

W kontekście narastającego z biegiem lat kryzysu ekonomicznego i społecznego, mieszkańcy wsi masowo poparli rodzący się ruch robotniczy „Solidarność”. Nie tylko poparli, ale sami aktywnie włączyli się w działalność polityczno-społeczną, walcząc o swoje prawa. Tak zrodził się program ustrzycko-rzeszowski, który zakładał równe traktowanie rolników w stosunku do innych warstw społecznych. Postulował usunięcie tzw. nożyc cen, czyli niesprawiedliwej różnicy cen za produkty rolne w stosunku do cen za produkty przemysłowe. Rolnicy żądali konstytucyjnego zagwarantowania im gospodarki indywidualnej oraz uznania samorządowych organizacji wiejskich broniących interesów chłopów. Niestety te wolnościowe dążenia zostały zahamowane przez stan wojenny. Rozwiązano „Solidarność” i w 1982 r. przyjęto ustawę sejmową o organizacjach rolniczych, co w środowisku wiejskim przyjęto bardzo negatywnie. Rolnicy, czując się wykorzystani i kolejny raz oszukani, zaczęli tworzyć przy parafiach, pod patronatem miejscowych kapłanów, wspólnoty duszpasterskie, które czerpiąc siły ze wspólnie przeżywanej liturgii, koncentrowały się na propagowaniu katolickiej nauki społecznej, dając sposobność wymianie myśli i ustalaniu działania w trudnej dla wsi sytuacji. W ten sposób wieś przyczyniła się do zwycięstwa „Solidarności”

w wyborach w 1989 r., a tym samym przywrócenia Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” Rolników Indywidualnych, którego działalność wpłynęła ożywczo na wieś.<sup>5</sup>

Entuzjazm rolników nie trwał jednak długo, przerwał go plan gospodarczy Leszka Balcerowicza, który przyczynił się do ograniczenia rynku wewnętrznego, spadku konsumpcji, zmniejszenia eksportu produktów rolnych, wzrostu importu taniej żywności z Zachodu. Wzrastała dysproporcja między cenami za produkty rolne a środkami produkcji, a tym samym uwidaczniało się coraz większe zubożenie wsi, co spowodowało brak zainteresowania wprowadzaniem innowacji naukowo-technicznych i powstanie problemu bezrobocia na wsi. Wśród rolników zapanowało zniechęcenie.

Jednocześnie okazało się, że rozwój technologiczny przyczynił się do gruntownych zmian w dziedzinie gospodarczej. Ludzką pracę zastępują maszyny i wykorzystując nowoczesne technologie produkuje się więcej tańszej żywności. To sprawia, że występuje nadwyżka produkcji, a równoległe do tego w małych gospodarstwach rodzinnych odczuwa się nieopłacalność produkcji. To z kolei prowadzi do wyzbywania się ziemi i szukania innych źródeł utrzymania. Niewłaściwie prowadzona polityka rolna prowadzi do ciągłych konfliktów związanych z brakiem racjonalnych rozwiązań zagospodarowania nadwyżek żywności.<sup>6</sup>

Zmiany gospodarcze przynoszą także pozytywne efekty, w postaci powstania nowych bitych dróg na terenach wiejskich, telefonizacji, budowy wodociągów i oczyszczalni ścieków. W tych dokonaniach doniosłą rolę odegrała Fundacja Wspierająca Zaopatrzenie Wsi w Wodę, powołana przez Konferencję Episkopatu Polski. Dokonuje się też zmiana struktury zawodowej środowiska wiejskiego. Obok rolników pojawiają się na wsi przedstawiciele różnych zawodów i usług. Niektóre zawody, do tej pory ściśle związane ze środowiskiem wiejskim, takie jak kołodzieje, bednarze, kowale, zanikają. Przybywa natomiast wyspecjalizowanych w różnych dziedzinach mechaników. Osiedlenie się na wsi nie wiąże się zawsze z wykonywaną tam pracą, ale wielu pracując w mieście, szuka na wsi odpowiedniejszego środowiska do zamieszkania.<sup>7</sup>

W okresie przemian ulega też zmianie krajobraz polityczny. Następuje tworzenie i przekształcanie się partii. Dotychczasowe Zjednoczone Stronnictwo Ludowe przekształca się najpierw w PSL-Odrodzenie, a następnie łączy się z PSL-Wilanów w Polskie Stronnictwo Ludowe. Środowisko solidarnościowe, choć podejmowało próby, nie potrafiło zjednoczyć wszystkich działaczy i istniejących partii chłopskich do wspólnych działań na rzecz wsi i dlatego też wybory w 1991 r., przy niewielkim udziale mieszkańców wsi,

nie zapewniły mu odpowiedniej reprezentacji w sejmie. Nawet ci, którzy zostali wybrani (PSL – 8,67% i PL – 5,46%) nie zdołali jednoznacznie prezentować problemów wsi ze względu na ciągłe podziały i próby tworzenia nowych układów politycznych.<sup>8</sup>

Biskup R. Andrzejewski kreśląc panoramę wsi w okresie przemian, zwraca też uwagę na kontekst powstania nowej partii chłopskiej „Przymierze” i Związku Zawodowego Rolnictwa „Samoobrona”. To ugrupowanie wyrosło jako reakcja na pogłębiające się zadłużenie rolników i niezadowolenie z polityki rolnej rządu. Jego działanie uwidoczniło się w publicznych protestach przed Sejmem i ministerstwem rolnictwa oraz blokadami dróg.

W efekcie braku porozumienia i współpracy ugrupowań chłopskich do parlamentu w 1993 r. weszło jedynie PSL.<sup>9</sup>

Przemiany gospodarcze, społeczne i polityczne wpływają nie tylko na poziom materialny mieszkańców wsi, ale pozostawiają także wyraźny ślad, często negatywny, na życiu społecznym i moralnym tego środowiska. Wcześniej prowadzona ateizacja, później liberalizacja uczyniły dość duże spustoszenie w życiu religijno-moralnym ludności wiejskiej. Środowisko to zostało rozbite, pojawiła się wzajemna zawiść, egoizm, rozwijało się pijaństwo i brak jakichkolwiek perspektyw na przyszłość. System społeczno-polityczny oparty na marksizmie i liberalizmie etycznym stworzył podatny grunt do rozwoju naszych wad narodowych. Systematycznie następowała degradacja godności polskiego chłopca i słabła więź społeczna, a także obniżała się zdrowotność polskiej wsi i wykształcenie jej mieszkańców.<sup>10</sup>

Biskup R. Andrzejewski w sposób niezwykle barwny wskazuje na pewne cechy polskiego rolnika, zarówno cechy pozytywne (przywiązanie do Kościoła, wytrwałość, cierpliwość, rozwaga, ostrożność, rzetelność, solidność), jak i negatywne (zadufanie w sobie, niezdrowa ambicja, zniechęcenie, pijaństwo). Niektóre cechy charakteru „określane jako ujemne w zderzeniu z pewnymi sytuacjami społecznymi i politycznymi okazują się czasem korzystne. Weźmy chociaż znamienne dla chłopów pewne zadufanie w sobie. Rodzi się ono z jakiejś samowystarczalności, oczywiście przy ograniczonej skali potrzeb. Ale właśnie ten zadufany w sobie chłop odrzucał *a limine* propozycję kolektywizacji ziemi, bo chciał być niezależnym. W innych wypadkach owo zadufanie nie pozwala chłopu iść z prośbą o radę, pomoc. Popada w zniechęcenie, ale nie pójdzie prosić o pomoc. Nieraz przybiera ono formę niezdrowej ambicji, by nie wypaść w opinii wsi gorzej od sąsiadów. Huczne są więc nadal wesela, wódkę pije się szklankami. Kiedyś sznur bryczek i wolantów wiozł młodych do ślubu, dziś kawalkada samochodów, no i zapis uroczystości na video. A więc »zastaw się, a postaw się!«. Tym samym

wchodzimy do serca wiejskiego klimatu, gdzie nadal trwają sarmackie wady: »jedz, pij i popuszczaj pasa!«. O krok jesteśmy od bójek na wiejskich zabawkach i weselach, od kłótni i sporów sąsiedzkich, ciągnących się nieraz latami. Alkoholizm i pijaństwo, zwłaszcza bimbrownictwo i meliniarstwo, szerzy się po wsi jak zaraza, niszczy więzy rodzinne, zabija radość życia i odbiera nadzieję młodym. To wszystko dzieje się w latach kryzysu gospodarczego i niedożywienia niejednej rodziny, zarówno w mieście, jak i na wsi”.<sup>11</sup>

## **2. Zaangażowanie Kościoła w rozwiązywanie problemów polskiej wsi**

Przemiany społeczno-ekonomiczne w Polsce dokonywały się i nadal się dokonują z wielkim zaangażowaniem Kościoła. Od samego początku Kościół wspierał każde działanie prowadzące do prawdziwego wyzwolenia, przywracające podstawowe prawa człowieka i wprowadzające ład moralny oparty na Ewangelii. Przygotowywał ludzi, którzy swoją posługą uczyli zasad katolickiej nauki społecznej, chronił i bronił tych, których prześladowano, zdecydowanie wypowiadał się na tematy społeczne. Często utożsamiano nawet dokonujące się przemiany z Kościołem. Ale to bycie w centrum zagadnień i problemów odradzającej się Polski przyniosło Kościołowi nie tylko poklask. Kiedy reformy zawodziły, kiedy do władzy dorwali się nieuczciwi politycy, kiedy ludziom żyło się coraz trudniej, to w wielu sytuacjach pojawiały się słowa krytyki i oskarżeń właśnie wobec Kościoła.

Przemiany zachodzące w Polsce w szczególny sposób uwrażliwiły Kościół na problemy wsi. W trosce o życie religijno-moralne polskiej wsi Konferencja Episkopatu powołała Komisję ds. Duszpasterstwa Rolników, której od roku 1988 przewodniczył biskup R. Andrzejewski. A ponieważ problemy wsi znał dogłębnie, w swojej działalności skoncentrował się przede wszystkim na reewangelizacji wsi, kształceniu rolników i kwestiach społecznych.

Dominującym tematem kazań, przemówień i artykułów Duszpasterza Rolników stało się kształtowanie sumienia rolników, aby na nowo odkryli swoje powołanie, czyli służbę ziemi otrzymanej od Boga.<sup>12</sup> Orka sumień ludzkich musi być głęboka i dokładna, żeby była skuteczna. Duszpasterze powinni ukazywać powołanie do pracy na roli w świetle przekazu biblijnego, a więc jako obowiązku, a jednocześnie zaszczytu. „W duszpasterskiej pracy trzeba również podkreślać, że praca rolnika jest kontynuacją Bożego aktu stwórczego. [...] Bóg posługuje się jego rękoma, by podtrzymać życie roślin, zwierząt i ludzi. Rolnik staje wśród przedstawicieli innych zawodów jako ich żywiciel. Dostarcza on również surowców dla przemysłu, od którego z kolei oczekuje wsparcia i pomocy w zastosowaniu do pracy w rolnictwie nowych

osiągnąć w dziedzinie chemii, biologii, mechaniki i innych nauk. [...] Nie można pomijać również prawdy, że rolnik obcując z przyrodą wnosi w jej świat znamię świętości. Natura, która doznała skażenia przez grzech pierworodny, przez obcowanie z człowiekiem odkupionym przez Chrystusa zostaje włączona w krąg Jego promieniowania. Szczytem tego jest Eucharystia, do której materię wziął Chrystus z owoców ziemi i pracy rolnika”.<sup>13</sup>

Polska wieś, mimo że trwała przy Chrystusie w latach zaprogramowanej ateizacji, to jednak ulegała też w wielu dziedzinach jej wpływowi; potrzebuje zatem szczególnego oddziaływania duszpasterskiego, nowej ewangelizacji. Jej potrzebę uwidacznia także dochodzący coraz bardziej do głosu liberalizm etyczny. W związku z tym został powołany Ruch Nowej Ewangelizacji Wsi. Sercem jego działań stała się troska o życie duchowe mieszkańców i rozwijanie świadomości, że każdy jest odpowiedzialny za owocowanie wiary w życiu społecznym. Należy zatem w środowisku wiejskim kształtować wspólnoty kościelne, które będą angażować wszystkich w dzieło ewangelizacji, zwłaszcza przez świadectwo życia. Szczególną uwagę zwrócono na środowiska po dawnych PGR-ach, ponieważ właśnie tam zaznacza się trudna sytuacja gospodarcza, jak i religijno-moralna. Ci ludzie najbardziej potrzebują pomocy Kościoła.<sup>14</sup> Zdaniem biskupa Andrzejewskiego, w dziele nowej ewangelizacji ludności wiejskiej powinni mieć udział wszyscy członkowie wspólnoty parafialnej, a należy ją rozpoczynać w swojej wiosce, gminie, czyli „małej ojczyźnie”. Prowadząc to dzieło należy odwoływać się do przykładów życia chrześcijan, którzy z tego środowiska się wywodzili. Trzeba przy tym pamiętać, że nie ma rzetelnej ewangelizacji bez dzieła miłosierdzia. A zatem duszpasterze rolników powinni inicjować liczne przedsięwzięcia, które będą kształtować wrażliwość na potrzeby bliźnich, a także promować wartości chrześcijańskie. Przykładem podjęcia takich działań jest tworzenie katolickiego stowarzyszenia Funduszu Obrony Życia.<sup>15</sup>

W dziele ewangelizacji i kształtowania pogłębionej religijności w środowisku wiejskim może odegrać doniosłą rolę rozwój Akcji Katolickiej, która swoimi korzeniami sięga czasów przedwojennych. Akcja Katolicka jako „zespółone działanie ludzi świeckich przenikniętych duchem odpowiedzialności za Kościół i Ojczyznę” staje się skutecznym środkiem do walki ze złem. Istnieje możliwość przygotowania członków Akcji Katolickiej przez formację w Katolickim Stowarzyszeniu Mieszkańców Wsi i Małych Miast „Siew”. Celem tej formacji świeckich jest przygotowanie ich do aktywnego udziału w życiu parafii, do dzieła apostołstwa świeckich prowadzonego w łączności z hierarchią. Jest to istotne, bowiem kierowanie Akcją powierza się świeckim, będącym w łączności z biskupami i swymi duszpasterzami. Kapłani

pełnią rolę asystentów, którzy czuwają nad zgodnością działalności świeckich z nauką Kościoła. Biskup Andrzejewski sugerował, by członkowie Akcji Katolickiej skupiali się wokół jakiegoś organu prasowego. Mógłby to być miesięcznik bądź tygodnik, który stanowiłby kontynuację wykładów prowadzonych w ramach uniwersytetów ludowych i dawał możliwości wymiany doświadczeń pomiędzy członkami Akcji. Ważną rolę w kształtowaniu świadomości chrześcijańskiej może odegrać systematyczna lektura *Katechizmu Kościoła katolickiego*. Niewątpliwie Akcja Katolicka w środowisku wiejskim daje okazję do pogłębienia wiary i dzielenia się nią z innymi, pozwala na budowę więzi społecznych, ubogaca przez dzielenie się wiedzą i doświadczeniami, buduje nowe pokolenie ludzi silnych duchowo.<sup>16</sup>

W kształtowaniu światopoglądu i sumień Polaków dużą rolę odgrywa „Radio Maryja”. Niekiedy duszpasterze nie mają kontaktu z wieloma ludźmi, ponieważ ci nie chodzą do kościoła, stąd też audycje radiowe mogą stać się podstawowym przekaznikiem Ewangelii. Tę funkcję spełniają też zorganizowane przez duszpasterstwo rolników kilkudniowe skupienia rekolekcyjne. Poprzez wspólną modlitwę, rozważania ascetyczne, prelekcje z katolickiej nauki społecznej kształtuje się w środowisku wiejskim głębsza więź z Kościołem.<sup>17</sup>

Biskup R. Andrzejewski mając na względzie sytuację społeczno-polityczną i wchodzący w życie system gospodarki rynkowej, duży nacisk kładł na formację intelektualną rolników. W szczególny sposób podkreślał znaczenie uniwersytetów ludowych, które ponownie rozpoczęły swoją działalność od 1989 r. Program ich działania został opracowany przez Komisję Episkopatu ds. Duszpasterstwa Rolników. Obejmuje on przedmioty z zakresu ewangelizacji środowiska, kultury, obyczajów, tradycji ludowych, prawa i doskonalenia zawodowego. Studenci zdobywają wiedzę o mechanizmach wolnego rynku, funkcjonowaniu banków, poznają prawa i obowiązki mieszkańców wsi. Kształcą się również w zakresie historii, literatury, zasad życia towarzyskiego i obyczajów chrześcijańskich. Uczą się również języków obcych, by móc korzystać z praktyk zagranicznych. Wykłady prowadzone są przez trzy lata. Absolwenci uniwersytetów ludowych zdobywając wiedzę z różnych dziedzin mają możliwość nie tylko unowocześnienia i dostosowania własnego gospodarstwa do współczesnych potrzeb, ale mogą stać się organizatorami życia kulturalnego i społecznego w środowisku wiejskim.<sup>18</sup>

W formacji intelektualnej rolników dużą rolę odgrywają środki społecznego przekazu, prasa, radio, telewizja. Tam można znaleźć informacje na temat sytuacji na rynku i aktualnych problemów wsi. Natomiast wiedzy



religijnej dostarczają dzienniki, tygodniki i miesięczniki katolickie, rozprawiane przy kościołach: „Słowo-Dziennik Katolicki”, „Niedziela”, „Gość Niedzielny”, „Ład Boży”, „Obserwator”, „Ziemia Rodzinna”, „Nowy Obserwator”. Obie te dziedziny podejmują pozycje Wydawnictwa Duszpasterstwa Rolników, powołanego do istnienia w 1990 r. przez Krajowego Duszpasterza Rolników. To wydawnictwo dostarcza co roku na wieś wiele pozycji książkowych służących odnowie religijno-moralnej. Szczególną rolę odgrywa „Kalendarz Rolników”. Będąc kalendarzem, a jednocześnie wszechstronnym poradnikiem, rozbudza w mieszkańcach wsi chęć do czytania. Mając swój ideowy program oparty na wartościach chrześcijańskich i ludowych, uczy zdrowego patriotyzmu, miłości do polskiej ziemi i nauki katolickiej, zwłaszcza nauczania Jana Pawła II. W sposób prosty, przejrzysty poszerza znajomość spraw czysto zawodowych, jak też spraw Kościoła i Ojczyzny.<sup>19</sup>

Troską biskupa Andrzejewskiego stały się też wiejskie biblioteki. Widząc, że ze względów ekonomicznych są likwidowane, wzywał do obrony tych placówek, a także do przenoszenia ich do pomieszczeń parafialnych, aby dalej mogły służyć do poszerzania horyzontów myślowych mieszkańców wsi. Uwrażliwiał duszpasterzy, aby wykorzystywali każdą okazję do pogłębiania formacji intelektualnej rolników. Zdawał sobie sprawę z tego, że w sytuacji kiedy rolnicy są zrażeni do polityki gospodarczej państwa, kiedy przeżywają zubożenie i nie garną się do poszerzania swych wiadomości, trzeba uczynić wszystko, aby wyciągnąć ich z tego marazmu także przez dobrze zorganizowane działania duszpasterskie.<sup>20</sup>

Działania Krajowego Duszpasterza Rolników obejmują nie tylko zagadnienia związane z ewangelizacją wsi i formacją intelektualną, ale nastawione są także na właściwe rozwiązywanie kwestii społecznych. Widząc, że ludność wiejska cierpi na brak urządzeń użyteczności publicznej, rolnikom nie zapewnia się często godnego poziomu życia, instytucje wiejskie są na niskim poziomie, młodzi uciekają do miasta, biskup R. Andrzejewski inspirował wiele społecznych przedsięwzięć, które powinny przyczynić się do zmiany sytuacji. Jednym z nich jest Fundacja Wspierająca Zaopatrzenie Wsi w Wodę. Opierała się ona na pomocy zagranicznej, przyznawanej rolnikom indywidualnym, ale organizatorem tej pomocy na terenie Polski był Kościół. Przy każdej sposobnej okazji wzywał duszpasterzy do wielokierunkowego włączania różnych grup społecznych w przekształcanie oblicza wsi, do powoływania zespołów parafialnych, by budzić społeczną inicjatywę, angażować i inspirować do podnoszenia poziomu życia. Wskazuje na zagrożenia społeczne, zwłaszcza alkoholizm, który prowadzi do degradacji środowiska

wiejskiego. Nie tylko wskazuje to niebezpieczeństwo, ale próbuje także pokazać sposoby przewycięzania go – uświadamianie wychowawców, dążenie do zmniejszenia liczby punktów sprzedaży alkoholu, prowadzenie w parafiach Ruchu Trzeźwości. Uwrażliwia także na problem bezrobocia. Mówi często o etosie pracy i na to zagadnienie uwrażliwia też duszpasterzy. Kościół nie może poprzestać na współczuciu bezrobotnym, ale razem z odpowiedzialnymi władzami powinien szukać odpowiednich rozwiązań. Aktywny udział w zwalczaniu bezrobocia na wsi powinny mieć katolickie związki i stowarzyszenia, takie jak Akcja Katolicka czy Katolickie Stowarzyszenie Mieszkańców Wsi i Małych Miast.<sup>21</sup>

Biskup Andrzejewski jako Duszpasterz Rolników, odwołując się do katolickiej nauki społecznej, uwrażliwiał na sposób wybierania przedstawicieli do różnego rodzaju urzędów i władz. Przestrzegał przed głosowaniem na osoby sprzeciwiające się katolickiej moralności. Uczył, że duszpasterze nie mogą zrezygnować z oceny moralnej ludzkich czynów, także polityków i ich wyborców. Nie mogą milczeć, widząc nadużycia i niesprawiedliwość, gdy lekceważona jest ciężka praca rolników – nie kupuje się od nich pło-  
nów, lecz sprowadza się je z zagranicy. Duszpasterze powinni uświadamiać także o obowiązku pójścia na wybory, brak bowiem zaangażowania jest złem moralnym.<sup>22</sup>

Trzeba też wspomnieć na tym miejscu o zaangażowaniu Kościoła w dzieło niesienia wzajemnej pomocy. Działalność charytatywna na rzecz poszkodowanych w szczególny sposób uwidoczniła się w 1997 r., w czasie powodzi. Na apel duszpasterzy dostarczano przede wszystkim żywność dla dotkniętych klęską żywiołową, a także paszę dla zwierząt.<sup>23</sup>

Nie można też nie dostrzec zaangażowania Kościoła w budowanie dobra wspólnego, usuwanie źródeł konfliktów i napięć społecznych. Spektakularnym tego przykładem było zaangażowanie biskupa Andrzejewskiego w czasie protestów społecznych w lutym 1999 r. Na prośbę władz państwowych Duszpasterz Rolników stanął na czele Zespołu Dobrych Usług, aby prowadzić negocjacje pomiędzy blokującymi drogi rolnikami a przedstawicielami władz. To wydarzenie, jak i wiele innych, pokazało, że Kościół nie jest jednostronny, potrafi oceniać zaistniałe sytuacje obiektywnie, ma zawsze na względzie dobro i godność człowieka.<sup>24</sup>

Wiele miejsca w swoim nauczaniu biskup Andrzejewski poświęca kulturze ludowej. W kulturze narodu wyraża się jego suwerenność, kultura ludowa świadczy o tożsamości środowiska wiejskiego. Kościół nie tylko z zainteresowaniem śledzi dziedzictwo wiary i kultury na terenach wiejskich, ale także wspiera pielęgnowanie tego dziedzictwa, apelując o wierność na-

rodowym tradycjom. Szacunkiem otacza ludzi kultury, którzy pełnią rolę wychowawczą wobec społeczeństwa. Ciągłe na nowo wydobywa wartości płynące z kultury polskiej wsi, która kryje w sobie świadectwo wiary. O tej wierze, trwaniu przy Chrystusie świadczą przydrożne kapliczki, krzyże, pieśni ludowe, dożynkowe wieńce, wianki ziół, wizerunki świętych, nabożeństwa ludowe. Szczególnej wartości nabierają cenne zabytki budownictwa sakralnego, zwłaszcza drewnianego, z ludową kolorystyką wnętrza. Zdaniem bpa Andrzejewskiego, kultura, zwłaszcza kultura wsi, jawi się „jako kontynuacja dzieła stworzenia, a twórca jako ten, kto wypowiada się, niczym prorok, w imieniu Boga, siłą darów od Niego otrzymanych – intelektu i wyobraźni, bez względu na to, czy jest to człowiek nauki, czy człowiek szarej, zwykłej pracy na roli”.<sup>25</sup> Dlatego Kościół otacza opieką ludowych twórców, chóry, orkiestry i zespoły folklorystyczne, ufając, że tak pielęgnowane polskie wartości, oparte na chrześcijańskim fundamencie, zostaną wniesione do kultury europejskiej.

### **3. Wieś wobec integracji europejskiej**

Nauczanie biskupa Andrzejewskiego na temat włączenia Polski w struktury Unii Europejskiej odzwierciedla nastroje panujące w środowisku wiejskim w tej dziedzinie w ostatnich latach i ukazuje jednocześnie stanowisko Kościoła w Polsce. Okazuje się, że na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku rolnicy wyrażali dużą gotowość włączenia Polski w struktury Unii, co w miarę upływu czasu zmieniało się na tendencje przeciwstawne. Wynikało to z wielu przyczyn. Rolnicy uświadamiali sobie fakt, że aktualne przystosowanie ich gospodarstw do wymagań unijnych prowadzi ich często do wielkiego zubożenia. Zadawali sobie pytania, na które nie otrzymywali rzetelnych odpowiedzi: co stanie się z nimi, ich dobytkiem, rodzinami po wejściu do Unii Europejskiej. Z natury ostrożni, nie mając solidnego oparcia w działaniach polityków, zrażeni nasilającymi się protestami rolników w różnych krajach europejskich, epidemią wściekłych krów, jako skutku nieprzestrzegania elementarnych praw natury, zaczęli krytyczniej widzieć swoje miejsce w nowej rzeczywistości. Przestali wierzyć unijnym certyfikatom, świadectwom unijnych ekspertów w związku z brakiem przestrzegania w gospodarce zasad etycznych. Dziwili się, dlaczego w tak nowoczesnej gospodarce unijnej nie zdołano dotąd rozwiązać problemu nadwyżki żywności, proponując ograniczenie jej produkcji, dając premie za to, że nie uprawia się pól, gdy tymczasem w wielu krajach świata ludzie giną z głodu. Przecież taka polityka nie ma nic wspólnego z zasadami Ewangelii, z katolicką nauką społeczną.<sup>26</sup>

Mieszkańcy wsi, mając negatywne doświadczenia z gospodarką sterowaną centralistycznie w dobie komunizmu, lękają się likwidowania małych, rodzinnych gospodarstw; ich obronę uważa się za przejaw patriotyzmu. Ponadto rolnicy nie widzą w prezentowanym im obrazie Unii jednoznacznych cech pozytywnych. Nie są pewni dotacji przewidzianych na rozwój produkcji rolnej, obawiają się bezrobocia. Doświadczenia negatywne z wprowadzeniem programu SAPARD te wątpliwości jeszcze spotęgowały. Na zły wizerunek Unii miały także wpływ rozbieżne oceny płynące z ust polityków, z mediów i środowisk opiniotwórczych. Droga do Unii kojarzy się rolnikom z zamieszczeniem powstałym wokół prywatyzowanych zakładów, informacjami na temat wyprzedaży ziemi w ramach spółek z obcym kapitałem, aferami finansowymi, upadłością wielu przedsiębiorstw oraz wzrastającym bezrobociem. Ponadto sceptycyzm wsi pogłębiało nierealizowanie przez rząd wcześniej podpisanych umów z rolnikami.

Pytania, wątpliwości nie oznaczają negacji wejścia do struktur Unii, wieś oczekuje jednak solidnej informacji na temat koniecznych przekształceń, odpowiedniego przygotowania rolników do czekających ich nowych wyzwań. Konieczny jest program gospodarczy dostosowany do poszczególnych regionów Polski. Ta sytuacja stawia także nowe zadania duszpasterstwu rolników. Należy pomóc rolnikom w przystosowaniu się do nowej sytuacji przez kształtowanie charakteru, wyrabianie i utrwalanie pewnych sprawności moralnych, formowanie umiejętności zachowania się w sytuacji zagrażającego zła. Kościół mówiąc o problemach integracji, musi być obiektywny, pokazywać dobre i złe strony, nie może być „narzędziem propagandy Unii Europejskiej czy innych struktur gospodarczych”. Należy „zachęcać rolników do poznania mechanizmów struktur unijnych, by krytycznie na nie patrząc, dostrzegali też pewne wartości, bo nie ma nic gorszego nad brak obiektywizmu i karmienie się fałszywym obrazem sytuacji”.<sup>27</sup>

Biskup Roman Andrzejewski podaje konkretne wskazania dotyczące traktowania środowiska rolniczego. Należy przede wszystkim kształtować w rolnikach przekonanie, że ceni się ich umiłowanie ziemi i wolę jej utrzymania, uznając tę postawę za wyraz patriotyzmu. Wartości, które reprezentują, przywiązanie do chrześcijaństwa i ojczyzny, mogą wnieść do wspólnoty europejskiej. Ostatecznie decyzja o losie gospodarstwa powinna należeć do jego właściciela. Rolnik kierujący się zdrowym rozsądkiem, chrześcijańskim sumieniem i umiłowaniem ojczystej ziemi, najlepiej zadba o los ojcowizny. Po gruntownym zapoznaniu się z problematyką unijną polskie społeczeństwo powinno ostatecznie zdecydować, czy chce należeć do Unii, czy też nie, w powszechnym referendum.<sup>28</sup>

## PRZYPISY

<sup>1</sup> Całościową analizę kazań, przemówień i artykułów biskupa R. Andrzejewskiego przeprowadziła A. Łączkowska w pracy magisterskiej, napisanej na Papieskim Wydziale Teologicznym w Warszawie, pod moim kierunkiem, pt. *Kościół wobec problemów wsi polskiej w nauczaniu biskupa Romana Andrzejewskiego w latach 1981-2001*, Warszawa 2002. Maszynopis znajduje się w bibliotece Studium Teologii we Włocławku. Przy pisaniu tego artykułu często korzystam z powyższego opracowania.

<sup>2</sup> Por. R. Andrzejewski, *Garść refleksji i dziękczynienia z okazji 15-lecia święceń biskupich*, „Kronika Diecezji Włocławskiej” (KDWł) 79(1996), s. 532-533; tenże, *O humanistyczną wizję przemian w środowisku wiejskim*, „Agricola” 50(2001), s. 6.

<sup>3</sup> R. Andrzejewski, *Garść refleksji...*, poz. cyt., s. 532.

<sup>4</sup> Por. tenże, *Duszpasterstwo rolników*, „Ateneum Kapłańskie” (AK) 121(1993), z. 507-508, s. 289-290; *Witosowe dziedzictwo. Elektorat wiejski w oczach duszpasterzy*, Częstochowa 1996, s. 23-24; *Ziemia jest rzetelna*, Włocławek 1997, s. 89.

<sup>5</sup> Por. tenże, *Duszpasterstwo rolników*, art. cyt., s. 290-291.

<sup>6</sup> Por. tamże.

<sup>7</sup> Por. R. Andrzejewski, *Kościół wobec wyzwań płynących z przemian społeczno-gospodarczych na wsi*, Warszawa 2000, s. 4-6.

<sup>8</sup> Por. tenże, *Duszpasterstwo rolników*, art. cyt., s. 291.

<sup>9</sup> Por. tamże.

<sup>10</sup> Por. A. Łączkowska, *Kościół wobec problemów wsi...*, dz. cyt., s. 14n.

<sup>11</sup> R. Andrzejewski, *Duszpasterstwo rolników*, art. cyt., s. 298.

<sup>12</sup> Por. tamże, s. 295n.

<sup>13</sup> Tamże, 296.

<sup>14</sup> Por. R. Andrzejewski, *Dziedzictwo i zadania polskiej wsi*, Włocławek 1997, s. 68; *Wolność jest darem i zmaganiem. Kazania patriotyczne czyli nauki o umiłowaniu Ojczyzny*, Włocławek 1998, s. 153.

<sup>15</sup> Por. tenże, *Więś polem nowej ewangelizacji*, Włocławek 1994, s. 5; *Rzetelne są ręce rolnika*, Włocławek 1998, s. 171-172; *Ojczyzna nasz. Rozważania o Modlitwie Pańskiej nie tylko dla rolników*, Włocławek 1998, s. 67.

<sup>16</sup> Por. tenże, *Dziedzictwo i zadania polskiej wsi*, dz. cyt., s. 57n; *Wolność jest darem i zmaganiem*, dz. cyt., s. 179-180; *Rzetelne są ręce rolnika*, dz. cyt., s. 138-139; *Ludzi do Boga prowadząc. Rozmowy o rodzinie, szkole i polskiej wsi*, Włocławek 1996, s. 53.

<sup>17</sup> Por. tenże, *Nikt Kościołowi nie zamknie ust*, „Kalendarz Rolników” 1997, s. 73.

<sup>18</sup> Por. tenże, *Duszpasterstwo rolników*, art. cyt., s. 293-295; *Czyja będzie Polska gminna?*, Włocławek 1994, s. 6-8.

<sup>19</sup> Por. tenże, *Dziedzictwo i zadania polskiej wsi*, dz. cyt., s. 3; *Przedmowa*, „Kalendarz Rolników” 1997, s. 3.

<sup>20</sup> Por. tenże, *Ziemia jest rzetelna*, dz. cyt., s. 69; *Duszpasterstwo rolników*, art. cyt., s. 295.

<sup>21</sup> Por. tenże, *Duszpasterstwo rolników*, art. cyt., s. 298n; *Czyja będzie Polska gminna?*, dz. cyt., s. 13-14; *Wobec bezrobocia na wsi*, AK 124(1995), z. 517, s. 335n.

<sup>22</sup> Por. tenże, *Pokój płynie ze słowa niepodległego*, KDWł 80(1997), s. 335n.

<sup>23</sup> Por. tenże, *Apel o pomoc dla dotkniętych powodzią gospodarstw wiejskich*, KDWł 80(1997), s. 307.

<sup>24</sup> Por. A. Łączkowska, *Kościół wobec problemów wsi...*, dz. cyt., s. 20.

<sup>25</sup> R. Andrzejewski, *Rzetelne są ręce rolnika*, dz. cyt., s. 208; *Jak zmienić oblicze wsi?*, Licheń 1992, s. 6-7; *Ogólna charakterystyka dziedzictwa wiary i kultury diecezji włocławskiej*, w: *Kto wygrał? Kto przegrał?*, Warszawa 1997, s. 121.

<sup>26</sup> Por. tenże, *Co trzeba najpierw zmienić w środowisku wiejskim?*, w: *Polska wieś wobec integracji europejskiej*, pod red. M. Góry, Gliwice 2001, s. 17-21; zob także A. Łączkowska, *Kościół wobec problemów wsi...*, dz. cyt., s. 44n.

<sup>27</sup> R. Andrzejewski, *Co trzeba najpierw zmienić...*, art. cyt., s. 20.

<sup>28</sup> Por. tamże; zob. także *Kościół wobec wyzwań...*, dz. cyt., s. 16-17.